

Juncker prawie podpalił kobietę podczas wizyty w Rwandzie

10 kwietnia 2019

My Europejczycy zdążyliśmy się już przyzwyczaić do pijackich ekscesów obecnego szefa Komisji Europejskiej, Jean'a Claude'a Junckera, ale mieszkańcy innych krajów z pewnością przecierają oczy ze zdumieniem widząc wyczyny tego nowożytnego Jęlcyna. Podczas wizyty w Rwandzie Juncker przeszedł jednak samego siebie gdy niemal podpalił kobietę podczas ceremonii zapalenia znicza upamiętniającego ludobójstwo w Rwandzie.

Obchody 25 rocznicy tragicznych wydarzeń w Rwandzie zakończyły się niemal skandalem. Wyraźnie zataczający się przewodniczący Juncker wraz z innymi gośćmi został poproszony o zapalenie symbolicznego znicza, który symbolizował ponad milion ofiar bestialskiego konfliktu z końca XX wieku.

Wysłannik UE niemal doprowadził do tragedii gdy o mały włos nie podpalił czarnoskórej kobiety, którą zaatakował mimowolnie zapaloną pochodnią. Gdyby nie trzeźwość umysłu jednej z pań asystujących ceremonii, która zatrzymała rękę Junckera, mogłoby dojść do wypadku i poparzenia innego członka uroczystości.

Być może przed ceremonią upamiętniającą odbyła się jakaś suto zakrapiana impreza, na przykład w samolocie. Tajemnicą poliszynela jest to, że szef KE, Jean Claude Juncker, ma problem alkoholowy. Nie trzeba być specjalnie bystrym aby zorientować się, że najważniejszy unijny urzędnik zatacza się publicznie i dziwnie zachowuje.

Oczywiście oficjalnie jego problemy są tłumaczone w rozmaity zabawny sposób, na przykład jako rwa kulszowa, ale to

wytłumaczenia będące obrazą dla inteligencji ludzi. Na szczęście kadencja Junckera wkrótce się kończy, ale nie ma pewności czy nie zastąpi go ktoś jeszcze tragiczniejszy od niego.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl